

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2018r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Fijałkowska
Sędziowie:	SA Bogusława Żuber SA Mikołaj Tomaszewski(spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2018r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J. (1)**

przeciwko **A. N. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 lipca 2017r.

sygn. akt IX GC 782/14

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I częściowo i zasądza od pozwanej na rzecz powoda 4.806,45 (cztery tysiące osiemset sześć 45/100) euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 listopada 2013r. do dnia zapłaty;**

b) **w punkcie II i zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4.938 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5.516 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Mikołaj Tomaszewski Elżbieta Fijałkowska Bogusława Żuber

UZASADNIENIE

Powód - M. J. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej - A. N. (1) kwoty 64.349,81 euro wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 16 listopada 2013r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

Pozwana uznała powództwo do kwoty 4.806,45 euro, zgłaszając jednocześnie zarzut potrącenia roszczenia powoda z roszczeniem pozwanej wskazanym w pozwie wzajemnym i wniosła oddalenie roszczenia powoda ponad tę kwotę.

W pozwie wzajemnym pozwana (powódka wzajemna) domagała się zasądzenia od powoda (pozwanego wzajemnego) na jej rzecz kwoty 4.806,45 euro z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia powództwa do dnia zapłaty. Wyrokiem z dnia 18 lipca 2017r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

/ . Oddalił powództwo główne.

II. Kosztami postępowania w sprawie z powództwa głównego obciążył

powoda i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz pozwanej kwotę 7.200 zł

III. Oddalił powództwo wzajemne.

IV. Kosztami postępowania w sprawie z powództwa wzajemnego obciążył

powódkę i z tego tytułu zasądził od powódki na rzecz pozwanego wzajemnego kwotę 2.400 zł.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że powód (pozwany wzajemny) - M. J. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) w G. na podstawie wpisu do Ewidencji Działalności Gospodarczej. Głównym przedmiotem prowadzonej przez niego działalności jest produkcja i handel meblami drewnianymi.

Pozwana (powódka wzajemna) - A. N. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B. (...)

W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą powód (pozwany wzajemny), celem zwiększenia sprzedaży wytwarzanych produktów i

rozpoczęcia ich dystrybucji na terenie Niemiec, poprzez swojego syna - M. J. (2) oraz męża pozwanej G. N., w listopadzie 2011 r. nawiązał współpracę z pozwaną A. N. (1) (powódką wzajemną). Strony zawarły ustną umowę o współpracy, na podstawie której pozwana (powódka wzajemna) zobowiązała się do świadczenia na rzecz powoda (pozwanego wzajemnego) od stycznia 2012r. usług związanych z dystrybucją internetową na terenie Niemiec towarów produkowanych przez powoda (pozwanego wzajemnego). Sprzedaż towarów miała być prowadzona za pośrednictwem sklepu internetowego oraz działających na terenie Niemiec internetowych platform sprzedaży on-line: amazon, e-bay. Poza tą współpracą powód (pozwany wzajemny) i związane z nim przedsiębiorstwa przesyłały pozwanej (powódce wzajemnej) towar, który był rozliczany na podstawie faktur sprzedażowych.

Do obowiązków powoda (pozwanego wzajemnego) należało: dostarczanie zamówionych przez internet towarów do miejsca wskazanego przez pozwaną (powódkę wzajemną), utrzymywanie domeny sklepu internetowego prowadzącego sprzedaż na terenie Niemiec, prowadzenie obsługi teleinformatycznej sklepu internetowego, z kolei pozwana (powódka wzajemna) była zobowiązana do realizacji zamówień i prowadzenia obsługi księgowej transakcji internetowych.

Strony ustaliły, że powód (pozwany wzajemny) będzie otrzymywał 60% zysku netto, a pozwana (powódka wzajemna) - 40% zysku netto ze sprzedaży internetowej towarów produkowanych przez powoda (pozwanego wzajemnego). Zysk netto wyliczany był przez pozwaną (powódkę wzajemną) w ten sposób, że pozwana (powódka wzajemna) od obrotu brutto, stanowiącego sumę wpłat na konto pozwanej (powódki wzajemnej) z tytułu sprzedanych w Niemczech towarów, odliczała swoje koszty związane z prowadzoną działalnością (wskazane na

koncie bankowym i niektóre koszty gotówkowe). Rozliczenia stron następować miały na podstawie zestawień i not obciążeniowych przygotowywanych przez pozwaną (powódkę wzajemną) i następnie przesyłanych powodowi (pozwanemu wzajemnemu).

Po roku współpracy, w dniu 1 lutego 2013r. strony zawarły pisemną umowę o współpracy, w której nawiązując do dotychczas funkcjonującej współpracy w zakresie dostaw towarów i ich sprzedaży, zobowiązały się ją kontynuować na następujących zasadach. Powód {pozwany wzajemny) zobligowany był do:

- utrzymywania domeny internetowej „modo24.de” i udostępniać ją na potrzeby sklepu internetowego (...).DE przez cały okres obowiązywania umowy,
- stworzenia, uruchomienia i obsługiwanego przez okres obowiązywania umowy sklepu internetowego w ramach domeny „modo24.de”, a w szczególności przygotowywania szablonów sprzedaży (grafik dla każdego wystawianego towaru, stron wspierających sprzedaż przedmiotów, video instrukcji montażu), opisów sprzedażowych, zdjęć oferowanych w serwisie przedmiotów, realizowania zamówień klientów sklepu internetowego, rozwijania oferty sklepu internetowego.

Natomiast do obowiązków pozwanej (powódki wzajemnej) należeć miało:

- zapewnienie towarów z przeznaczeniem do sprzedaży w ramach sklepu internetowego modo24.de,
- realizowanie zamówień klientów sklepu internetowego, tj. wysyłkę zakupionych przez klientów sklepu internetowego przedmiotów na trasie innej niż (...)
- prowadzenie obsługi księgowej sklepu internetowego.

Strony zgodnie postanowiły, że zysk netto ze sprzedaży w ramach sklepu internetowego modo24.de będzie podlegał podziałowi pomiędzy nie w stosunku 60% zysku netto dla powoda (pozwanego wzajemnego), a 40% zysku netto dla pozwanej (powódki wzajemnej). Rozliczenie zysku netto następować miało na podstawie noty uznaniowej wystawianej przez A. N. (1). Strony ustaliły w umowie, że we własnym zakresie ponoszą koszty związane z wykonywaniem przez nie umowy, a w szczególności powód (pozwany wzajemny) zobowiązał się do ponoszenia m. in. kosztów utrzymania domeny internetowej, obsługi sklepu internetowego, zakupu rekwizytów, przygotowania grafiki, zdjęć, realizacji wysyłek. Pozwana (powódka wzajemna) zobowiązała się do ponoszenia we własnym zakresie kosztów m. in. towarów przeznaczonych do sprzedaży, obsługi księgowej (§ 3 umowy).

Umowa stron została zawarta na czas nieokreślony z możliwością jej wypowiedzenia w każdej chwili przez każdą ze stron za porozumieniem. Nadto każda ze stron miała prawa rozwiązać umowę w drodze wypowiedzenia z zachowaniem 2 miesięcznego okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego (§ 5 umowy).

Strony rozpoczęły realizację umowy pod koniec 2011r. Powód (pozwany wzajemny) stworzył, uruchomił i zapewnił obsługę sklepu internetowego (...).de od strony technicznej, jak również dostarczał towar sprzedawany w sklepie internetowym. Pozwana (powódka wzajemna) natomiast realizowała zamówienia klientów sklepu internetowego oraz serwisów amazon i e-bay i zapewniała wysyłkę oraz dostawę zakupionych przez klientów sklepu internetowego przedmiotów na obszarze samych Niemiec, jak również przyjmowała zwroty towarów. W pierwszym okresie działalności sprzedaż mebli powoda (pozwanego wzajemnego) była niewielka i powoli zwiększała się liczba transakcji. Z czasem jednak obroty rosły. Pierwszą prowizję - zysk powód (pozwany wzajemny) otrzymał od pozwanej (powódki wzajemnej) po ponad pół roku działalności, w lipcu 2012r. W 2013r. skala transakcji znacząco się zwiększyła. Strony zdecydowały się na wspólny zakup samochodu typu bus do przewozu towarów. Rozliczenia stron odbywały się na podstawie tabelki sporządzonych przez pozwaną (powódkę wzajemną), które zawierały dane dotyczące wysokości obrotów, kosztów oraz zysk. Wśród kosztów pozwana (powódka wzajemna) ujmowała następujące pozycje: opłaty serwisów internetowych, koszt transportu - paliwo, podatki, telefon, koszty wysyłki towarów do klientów, koszty działalności biura (materiały biurowe, laptop, drukarka), najem magazynu na terenie Niemiec dla towarów

nabywanych od powoda, koszty księgowości, koszty zatrudnienia dwóch pracowników. Zestawienie obrotów, kosztów i zysku wraz z notą uznaniową pozwana (powódka wzajemna) przysyłała współpracującemu z powodem (pozwany wzajemnym) M. J. (2). Do maja 2013r. współpraca stron przebiegała bez żadnych zastrzeżeń. Pozwana (powódka wzajemna) regularnie przysyłała powodowi (pozwanemu wzajemnemu) rozliczenia wraz z dokumentami, a powód (pozwany wzajemny) akceptował przekazywane przez nią dokumenty i wyliczany zysk i nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Pozwana (powódka wzajemna) wraz z mężem pozostawała w stałym kontakcie z M. J. (2) i powodem (pozwany wzajemnym), jak również doszło do kilku spotkań stron w firmie powoda (pozwanego wzajemnego). M. J. (3) wraz ze współpracownikami kilkakrotnie był u pozwanej, gdzie osobiście przeprowadzał kontrolę stanu magazynu i dokumentacji rozliczeń stron. W maju 2013r, powód (pozwany wzajemny) stwierdził nieprawidłowości w przedstawionych mu przez pozwaną (powódkę wzajemną) rozliczeniach w zakresie odliczanych przez nią kosztów i zażądał udostępnienia mu dokumentacji źródłowej przychodów i kosztów, w tym historii operacji na rachunkach bankowych. Pozwana (powódka wzajemna) przedstawiła powodowi (pozwanemu wzajemnemu) żądane dokumenty. Pod koniec maja 2013r. powód (pozwany wzajemny) wraz z żoną pojechał do pozwanej (powódki wzajemnej) gdzie wspólnie przeprowadzili kontrolę całej dokumentacji. Powód (pozwany wzajemny) zakwestionował zasadność kosztu w wysokości 800 euro. Pozwana (powódka wzajemna) wyjaśniła, iż stanowił on wynagrodzenie jej męża G. N. za pracę, ale zgodziła się potraktować ten koszt jako część należnego jej zysku. Po powrocie z Niemiec powód (pozwany wzajemny), po analizie dokumentacji, stwierdził w jego przekonaniu szereg nieprawidłowości w rozliczeniach stron i domagał się spotkania w celu ich wyjaśnienia. Termin spotkania ustalono na wrzesień 2013r., jednakże ostatecznie pozwana (powódka wzajemna) nie przyjechała na spotkanie z uwagi na awarię samochodu. Do spotkania stron w innym terminie nie doszło. W dniu 18 września 2013r. powód (pozwany wzajemny) telefonicznie zażądał natychmiastowej zapłaty przez pozwaną (powódkę wzajemną) kwoty 50.000 euro z tytułu nieotrzymanej prowizji i prawidłowego rozliczenia wszystkich wzajemnych należności informując, że w przeciwnym wypadku wstrzyma wysyłkę towarów do pozwanej (powódki wzajemnej). Pozwana (powódka wzajemna) niezwłocznie przelała powodowi (pozwanemu wzajemnemu) kwotę 24.990,01 euro. W dniu 20 września 2013r. powód (pozwany wzajemny) wysłał jeszcze jedną partię towarów do pozwanej (powódki wzajemnej). Po 18 września 2013r. pozwana (powódka wzajemna) zaprzestała składania nowych zamówień u powoda (pozwanego wzajemnego) i usunęła aukcje internetowe z meblami powoda (pozwanego wzajemnego). Doszło do zakończenia współpracy stron we wrześniu 2013r. Zmiana haseł nastąpiła w listopadzie 2013r,

Powód (pozwany wzajemny) pismem z dnia 26 września 2013r wystosował do pozwanej (powódki wzajemnej) przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 61.806,55 euro tytułem 60% zysku netto osiągniętego do 31 sierpnia 2013r. w terminie do dnia 04 października 2013r. Jednocześnie powód (pozwany wzajemny) zaprosił na spotkanie w siedzibie jego firmy w celu wyjaśnienia kłopotliwych sytuacji, rozliczenia i wyraził chęć kontynuacji współpracy. W zakreślonym terminie pozwana (powódka wzajemna) nie zapłaciła żądanej kwoty, do spotkania pomiędzy stronami także nie doszło. Następnie pismem z dnia 05 listopada 2013r. powód (pozwany wzajemny) ponownie wezwał pozwaną (powódkę wzajemną) do zapłaty kwoty 64.349,81 euro wraz z odsetkami w terminie 7 dni od doręczenia wezwania. Jednocześnie wskazał, iż roszczenia odszkodowawcze pozwanej (powódki wzajemnej) są nieuzasadnione. Wezwanie powoda (pozwanego wzajemnego) pozostało bezskuteczne.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż żądania obu pozwów nie zasługuje na uwzględnienie. Niespornym w niniejszej sprawie było, iż począwszy od stycznia 2012r. do września 2013r. strony w ramach współpracy prowadziły wspólną sprzedaż towarów wyprodukowanych przez powoda (pozwanego wzajemnego) (...), za pośrednictwem platform internetowych i sklepu internetowego. Do obowiązków powoda (pozwanego wzajemnego) należało: dostarczanie zamówionych przez internet towarów do miejsca wskazanego przez pozwaną (powódkę wzajemną), utrzymywanie domeny sklepu internetowego prowadzącego sprzedaż na terenie (...) prowadzenie obsługi teleinformatycznej sklepu internetowego, a pozwana (powódka wzajemna) z kolei była zobowiązana do realizacji zamówień i prowadzenia obsługi księgowej transakcji internetowych. Żadna ze stron nie

kwestionowała, iż ustaliły one, że zysk z tej działalności będzie dzielony pomiędzy strony w ten sposób, że powód (pozwany wzajemny) będzie otrzymywał 60% zysku netto, a pozwana (powódka wzajemna) - 40% zysku netto.

Spór stron ogniskował się wokół sposobu wyliczania zysku netto, który miał podlegać podziałowi pomiędzy strony, a w szczególności kategorii kosztów ponoszonych przez pozwaną (powódkę wzajemną), które miała ona odliczać od przychodu ze sprzedaży mebli powoda (pozwanego wzajemnego). Począwszy od maja 2013r. powód (pozwany wzajemny) zakwestionował część kosztów odliczanych przez pozwaną (powódkę wzajemną) przy wyliczaniu wysokości zysku netto, np.: koszt paliwa, twierdząc, iż są to prywatne wydatki pozwanej (powódki wzajemnej), nie związane z działalnością stron i pomniejszanie o te kwoty zysku netto było nieuzasadnione. Pozwana (powódka wzajemna) zaprzeczyła, aby wyliczając zysk należny powodowi (pozwanemu wzajemnemu) uwzględniała wydatki nie związane ze wspólną działalnością stron. W ocenie Sądu Okręgowego powód (pozwany wzajemny) nie wykazał, aby pozwana (powódka wzajemna) na skutek nieuzasadnionego i niezgodnego z umową stron odliczenia od kwot przychodu ze wspólnej działalności stron w okresie od stycznia 2012r. do września 2013r. kosztów niezwiązanych z tą działalnością, a stanowiących prywatne wydatki pozwanej (powódki wzajemnej), bezzasadnie obniżyła wysokość należnej powodowi (pozwanemu wzajemnemu) części zysku netto ze wspólnie prowadzonej sprzedaży internetowej mebli produkowanych przez powoda (pozwanego wzajemnego) na terenie (...) o kwotę 64.349,81 euro. Relacje stron oparte były na znajomości i wzajemnym zaufaniu. Pozwana (powódka wzajemna) została przedstawiona powodowi (pozwanemu wzajemnemu) przez jego syna - B. J., który współpracował wcześniej z jej mężem G. N.. Wynikiem czego była niesformalizowana formuła współpracy, w pierwszym okresie wspólnej działalności podstawą współpracy była umowa ustna, a dopiero od dnia 1 lutego 2013r. strony wiązała umowa pisemna. Szereg kwestii kluczowych dla wspólnej działalności stron, w tym zakres obowiązków każdej strony, zasady rozliczenia i podziału zysku zostały ustalone ustnie lub też wypracowane na zasadzie praktyki. Powyższe utrudniało stwierdzenie, jakie dokładnie było ustalenie stron odnośnie sposobu wyliczania wysokości zysku netto, a w szczególności, jakie konkretnie koszty wspólnej działalności pozwana (powódka wzajemna) miała odliczać od przychodów ze sprzedaży towarów na terenie Niemiec. Powód, wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., nie wykazał jakie ustalenia co do w/w kosztów strony poczynił, a tym samym nie udowodnił, że pozwana (powódka wzajemna) odliczyła od przychodu ze wspólnej działalności także koszty, które nie zostały uzgodnione przez strony i nie były związane z prowadzoną działalnością (koszty prywatne) i tym samym by zaniżyła zysk netto należny powodowi (pozwanemu wzajemnemu). Analiza zeznań stron i świadków wskazuje, iż zgodnie z ustaleniami i za obopólną zgodą zysk netto do podziału wyliczała pozwana (powódka wzajemna) w ten sposób, że od obrotu brutto, stanowiącego sumę wpłat na konto pozwanej (powódki wzajemnej) z tytułu sprzedanych w (...) towarów, odliczała swoje koszty związane z prowadzoną działalnością (wskazane na koncie bankowym i niektóre koszty gotówkowe). Wśród kosztów pozwana (powódka wzajemna) ujmowała następujące pozycje: opłaty serwisów internetowych, koszt transportu - paliwo, podatki, telefon, koszty wysyłki towarów do klientów, koszty działalności biura (materiały biurowe, laptop, drukarka), najem magazynu na terenie (...) dla towarów nabywanych od powoda, koszty księgowości, koszty zatrudnienia dwóch pracowników. Wszystkie te wydatki pozwana (powódka wzajemna) umieszczała w zestawieniu zawierającym tabelkę z wysokością obrotów, kosztów oraz zysku. Tak przygotowane zestawienie pozwana (powódka wzajemna) przesyłała synowi powoda (pozwanego wzajemnego) M. J. (2). Powód (pozwany wzajemny) był więc regularnie informowany o tym, jakie i jakie rodzaju koszty pozwana (powódka wzajemna) uwzględnia przy rozliczeniu stron i do maja 2013r. akceptował ten stan rzeczy. Nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Co więcej powód (pozwany wzajemny) kilkakrotnie osobiście spotykał się z pozwaną (powódką wzajemną) w jej biurze w Niemczech i kontrolował dokumentację. Także pozwana (powódka wzajemna) kilkakrotnie wraz z mężem spotykała się z powodem (pozwany wzajemny) u niego w domu i przedstawiała mu dokumenty dotyczące wspólnej działalności. Powód natomiast nie wskazał i nie udowodnił, że jego zastrzeżenia co do prawidłowości rozliczeń, jakie pojawiły się po maju 2013r. dotyczyły nowych kosztów, wcześniej nie ujmowanych przez pozwaną (powódkę wzajemną) w rozliczeniach stron, nie uzgodnionych przez strony, bądź by były to koszty niecelowe, niezwiązane ze wspólną działalnością. Powód (pozwany wzajemny) zakwestionował wydatki na paliwo, twierdząc, iż w rzeczywistości stanowią one wydatki na prywatne podróże pozwanej (powódki wzajemnej), nie związane ze wspólną działalnością stron oraz kwotę wypłaconą mężowi pozwanej (powódki wzajemnej) jako wynagrodzenie za jego pracę. Pozwana (powódka wzajemna) zaprzeczyła, aby uwzględniała w rozliczeniach stron koszty paliwa na wyjazdy nie związane ze wspólną działalnością stron, a powód nie udowodnił swoich zarzutów w tym zakresie. Nie wskazał, jakiego dokładnie wydatku jego zastrzeżenie dotyczy (jakiej podróży, na jakim odcinku, jaki był koszt paliwa, w jakim dniu ta podróż miała miejsce) i jaka miała być wysokość tego niesłusznie naliczonego kosztu. Co do drugiego z w/w zastrzeżeń pozwana (powódka wzajemna) wyjaśniła, iż mąż - G. N. bardzo dużo

angażował się w działanie wspólnego przedsięwzięcia stron i stąd to wynagrodzenie. Jednak wobec sprzeciwu powoda (pозwanego wzajemnego) pozwana (powódka wzajemna) zgodziła się na zaliczenie tej kwoty na poczet przypadającej jej części zysku netto. Jednocześnie powód (pозwany wzajemny) nie sprecyzował innych kosztów, które jego zdaniem pozwana (powódka wzajemna) nieprawidłowo uwzględniła w rozliczeniach stron, co w konsekwencji doprowadzić miałyby do obniżenia należnego mu zysku. Nie wynika to także z przyjętego przez powoda (pозwanego wzajemnego) sposobu wyliczenia wysokości roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu. Powód (pозwany wzajemny) wskazał, iż dochodzoną należność ustalił porównując rzeczywiste przychody i koszty wspólnej działalności z tymi zadeklarowanymi przez pozwaną (powódkę wzajemną). Nie wskazał jednak, z jakiego konkretnie tytułu wynikają różnice, które złożyły się na sporną należność. Powyższe okoliczności nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie i ustalenie, że pozwana (powódka wzajemna) nieprawidłowo rozliczała się z powodem (pозwanym wzajemnym), zawyżając koszty wspólnej działalności. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony w świetle stwierdzenia samego powoda (pозwanego wzajemnego), który w swoich zeznaniach przyznał, że to wszystko to jego podejrzenia. Sąd Okręgowy analizując postępowanie stron, w tym w szczególności pozwanej, miał na uwadze, że przyjęty przez pozwaną sposób rozliczania kosztów i ich kategoria, a także sposób wyliczania zysku zasadniczo był zbliżony z praktyką gospodarczą. Sąd Okręgowy miał też na uwadze, że w pojęciu ekonomicznym zysk to dodatni wynik finansowy przedsiębiorstwa. Oznacza, że ma ono wyższe przychody niż koszty ich uzyskania. Inaczej zysk jest to „nadwyżka wartości sprzedaży nad ogólnymi wydatkami; wynagrodzenie dla firm za angażowanie jej zasobów w warunkach ryzyka w celu zaspokojenia potrzeb odbiorców. Zysk jest podstawą do inwestowania i rozwoju firmy”. W potocznym rozumieniu zysk jest nadwyżką przychodów ze sprzedaży nad kosztami jakie zostały poniesione przy danej transakcji. Zysk jest wartością ekstensywną i nie określa bezpośrednio efektywności gospodarowania i inwestowania. W przedsiębiorstwie spełnia on trzy podstawowe funkcje: Zysk jest jednym z najważniejszych mierników w działalności gospodarczej pozwalający określić, czy działalność danego przedsiębiorstwa jest opłacalna czy też nie. Zysk mierzy efektywność i solidność danego przedsiębiorstwa. Zysk wynagradza ponoszone ryzyko gospodarcze. Brak zysku lub jego nieodpowiedni poziom zniechęca inwestorów do zaangażowania kapitału w przedsiębiorstwie. Zysk nie jest kategorią jednoznaczną. Inaczej rozumiany jest przez księgowych, inaczej przez inwestorów. Zysk rozumiany przez księgowych liczony jest w okresie sprawozdawczym, którym na ogół jest jeden rok. Jest to dla przedsiębiorstwa dość krótki okres w życiu przedsiębiorstwa, w wielu przypadkach nie wystarczający na realizację inwestycji. W wielu przypadkach w pierwszych okresach użytkowania inwestycji zysk księgowy jest bardzo niewielki lub nawet pojawia się strata, dopiero po pewnym czasie pojawiają się wysokie zyski. Jak wynika z powyższego, postępowanie pozwanej polegające na odliczaniu od przychodów wszystkich związanych z prowadzoną działalnością kosztów, wobec braku wyraźnej i odmiennej umowy stron, było postępowaniem zgodnym z definicją zysku i praktyką przedsiębiorców, Z kolei braku związku z tą działalnością kosztów paliwa poniesionymi przez pozwaną i odliczonymi od przychodu, powód nie udowodnił ani co do zasady ani co do wysokości. Sąd Okręgowy uznał, iż brak stosownej, szczegółowej, profesjonalnej umowy stron powoduje, że nie można ustalić w sposób jednoznaczny i pewny zarazem sposobu rozliczenia stron, a w szczególności rodzajów wszystkich kosztów, które pozwana (powódka wzajemna) winna była uwzględnić przy wyliczaniu wysokości zysku netto stron. Dopiero postanowienia umowy pisemnej precyzują tą kwestię, jednak wiązała ona strony dopiero od dnia 1 lutego 2013r., a powód (pозwany wzajemny) nie twierdził i także nie udowodnił, aby jego żądanie dotyczyło okresu od 1 lutego 2013r. do końca września 2013r. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż powód (pозwany wzajemny) nie udowodnił, aby pozwana (powódka wzajemna) bezpodstawnie zaniżała należną mu część zysku netto i by po jego stronie powstała wierzytelność o zapłatę kwoty 64.349,81 euro. Roszczenie powoda (pозwanego wzajemnego) podlegało zatem oddaleniu jako nieudowodnione (punkt I wyroku). Z uwagi na oddalenie roszczenia głównego Sąd nie badał dalej skuteczności podniesionego przez pozwaną (powódkę wzajemną) w odpowiedzi na pozew zarzutu potrącenia, w tym przede wszystkim istnienia wierzytelności pozwanej wobec powoda, objętej tym zarzutem. Okazało się to bowiem zbędne wobec stwierdzenia nie istnienia wierzytelności powoda, która nadawałaby się do potrącenia. Sąd miał przy tym na uwadze, że zgodnie z art. 498 § 1 kc, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. W myśl § 2, wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Warunkiem zatem dokonania potrącenia jest istnienie dwóch przeciwstawnych

wierzytelności, spełniających określone warunki. Skoro zatem Sąd Okręgowy uznał, że nie zostało udowodnione istnienie wierzytelności powoda, do skutecznego potrącenia wierzytelności pozwanej, nawet, gdyby ona istniała, nie mogło dojść. W tym kontekście szczegółowe ustalenia na temat istnienia tej wierzytelności i jej wysokości oraz wymagalności okazały się zbędne. Niemniej jednak, ponieważ ta sama kwota stała się przedmiotem pozwu wzajemnego, rozważania na ten temat znajdują się w kolejnej części niniejszego opracowania.

Odnośnie do powództwa wzajemnego Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana (powódka wzajemna), pozwem tym objęła kwotę 4.806,45 euro stanowiącą część poniesionej przez nią szkody wskutek rozwiązania umowy o współpracy stron bez wypowiedzenia. Jednocześnie ta sama kwota została objęta zarzutem potrącenia. Stanowisko pozwanej (powódki wzajemnej) jest zatem wewnętrznie sprzeczne - z jednej strony kwotę objętą pozwem wzajemnym uznała za skompensowaną w drodze potrącenia, a jednocześnie domaga się jej ponownej zapłaty w drodze powództwa o zasądzenie. Już zatem choćby z tego względu zasadność powództwa wzajemnego budziła wątpliwości. Abstrahując od powyższej kwestii, Sąd Okręgowy uznał powództwo wzajemne za bezzasadne z uwagi na niewykazanie przez pozwaną (powódkę wzajemną) podstaw odpowiedzialności powoda (pozwanego wzajemnego). W uzasadnieniu pozwu wzajemnego pozwana (powódka wzajemna) wskazała, w związku z bezzasadnym rozwiązaniem przez powoda (pozwanego wzajemnego) umowy o współpracy stron bez wypowiedzenia poniosła szkodę w postaci: kosztu dodatkowych usług księgowych w kwocie 2.500 euro oraz utraconego zysku w wysokości 10.451,75 euro. Żądanie pozwu wzajemnego obejmuje część tej kwoty - 4.806,45 euro. Powódka wzajemna zobligowana była do wykazania, iż wskutek niezasadnego i nieprawidłowego rozwiązania umowy stron o współpracy doszło do wyrządzenia jej szkody w postaci konieczności poniesienia dodatkowych kosztów księgowych oraz utraty należnego zysku. W ocenie Sądu Okręgowego powódka wzajemna temu obowiązkowi nie sprostała, nie udowodniła zaistnienia żadnej z w/w przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. W szczególności nie wykazała, aby do rozwiązania umowy stron doszło w wyniku jej jednostronnego rozwiązania przez powoda (pozwanego wzajemnego) bez okresu wypowiedzenia. Umowa z dnia 1 lutego 2013r. dopuszczała możliwość jej wypowiedzenia w każdej chwili przez każdą ze stron za porozumieniem. Nadto każda ze stron miała prawa rozwiązać umowę w drodze wypowiedzenia z zachowaniem 2 miesięcznego okresu wypowiedzenia,

ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego (§ 5 umowy). Z zeznań świadków, stron i korespondencji stron wynika, iż w dniu 18 września 2013r. powód (pozwany wzajemny) zażądał od pozwanej (powódki wzajemnej) zapłaty kwoty 50.000 euro z tytułu rozliczeń stron i domagał się także spotkania i wyjaśnienia wszystkich wątpliwości co do wzajemnych rozliczeń. Powódka wzajemna tego dnia przelała powodowi (pozwanemu wzajemnemu) połowę żądanej przez niego kwoty. Po tym dniu pozwany wzajemny zrealizował jeszcze tylko jedno zamówienie powódki wzajemnej mimo, iż złożyła ona kilka i pod koniec września skierował do niej wezwanie do zapłaty kwoty 61.806,55 euro tytułem 60% zysku netto osiągniętego do 31 sierpnia 2013r., jednocześnie zaprosił na spotkanie w siedzibie jego firmy w celu wyjaśnienia kłopotliwych sytuacji i wyraził chęć kontynuacji współpracy. Jednocześnie powódka wzajemna, w kilka dni po przelaniu połowy żądanej przez pozwanego wzajemnego kwoty usunęła ogłoszenia sprzedaży mebli powoda (pozwanego wzajemnego) z portali internetowych i po zrealizowaniu zamówień już złożonych, zakończyła sprzedaż towarów powoda. Powyższe zdarzenia w ocenie Sądu Okręgowego nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, iż zakończenie współpracy stron nastąpiło na skutek jednostronnej decyzji pozwanego wzajemnego. Sekwencja zdarzeń wskazuje raczej, iż zakończenie współpracy stron nastąpiło w drodze ich obopólnej decyzji. Pozwany wzajemny wstrzymał realizację zamówień powódki wzajemnej, a ona zaprzestała sprzedaży towarów pozwanego wzajemnego w Niemczech. W tej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął, iż pozwana (powódka wzajemna) nie udowodniła zaistnienia zdarzenia generującego szkodę, której częściowej zapłaty domagała się od powoda (pozwanego wzajemnego) w powództwie wzajemnym. Już zatem z tego względu powództwo wzajemne podlegało oddaleniu. Jednakże powódka wzajemna nie wykazała ponadto, iż poniosła szkodę we wskazanym zakresie, a także, iż szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wskazanym przez A. N. jako generujące szkodę. Nie przedłożyła ona dokumentów potwierdzających poniesienie przez nią dodatkowych kosztów księgowania. Nadto brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego, iż bezpośrednią przyczyną zwiększenia się wydatków z tego tytułu było zakończenie współpracy stron. Nadto, podkreślić należy, iż w ogóle brak było podstaw do obciążenia pozwanego wzajemnego kosztami księgowości, w tym także tymi dotyczącymi rozliczeń stron z uwagi na zakończenie

współpracy, gdyż zgodnie z postanowieniem § 2 pkt. 2 ppkt. 2.3 do obowiązków pozwanej powódki wzajemnej należało prowadzenie obsługi księgowej sklepu internetowego. Podobnie pozwana (powódka wzajemna) nie wykazała drugiego elementu szkody jakim miał być utracony przez nią zysk, w wyniku zakończenia współpracy stron. Powódka wzajemna nie wykazała, aby zaistnienie przedstawionej przez nią hipotetycznej sekwencji zdarzeń - zawarcie umów sprzedaży towarów powoda (pozwanego wzajemnego) z kontrahentami z Niemiec, we wrześniu i październiku 2013r., z których zysk przypadający A. N. wyniósłby 10.451,75 euro, było wysoce prawdopodobne, w stopniu granicznym z pewnością. Ilość potencjalnych kontrahentów oraz wolumen sprzedaży jest zmienny w czasie i zależy od wielu bardzo różnych czynników i okoliczności, w tym m. in., od koniunktury panującej na rynku w danym przedziale czasowym, sytuacji finansowej potencjalnych kontrahentów, sytuacji finansowo - gospodarczej i możliwości wytwórczych samego powoda (pozwanego wzajemnego), itp. Powódka wzajemna w żaden sposób do tych okoliczności się nie odniosła, nie przedstawiła żadnego dowodu w tym zakresie. Wyliczyła utracony zysk uśredniając miesięczne obroty uzyskiwane w okresie współpracy z powodem (pozwany wzajemnym). Takie proste matematyczne wyliczenie utraconego zysku w okolicznościach niniejszej sprawy w żadnym razie nie może zostać uznane jako spełniające opisane wyżej kryterium zaistnienia w stopniu granicznym z pewnością. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, iż pozwana (powódka wzajemna) nie udowodniła zaistnienia przesłanek warunkujących odpowiedzialność odszkodowawczą powoda (pozwanego wzajemnego) i tym samym pozew wzajemny podlegał oddaleniu jako niezasadny (punkt II wyroku). O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 i nast. kpc, obciążając nimi stronę przegrywającą sprawę z pozwu głównego oraz sprawę z pozwu wzajemnego, to jest odpowiednio powoda i powódkę wzajemną.

Powyższy wyrok w punktach I i II zaskarżył apelacją powód, który powołując się na naruszenie prawa procesowego w postaci art. 316 § 1 kpc, art. 233 § 1 kpc, art. 217 kpc w zw. z art. 227 kpc, art. 230 kpc w zw. z art. 210 § 2 kpc oraz nierozpoznanie istoty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania pozwu ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie należy wskazać, że w sprawie nie zachodzi zarzucane w środku odwoławczym nierozpoznanie istoty sprawy.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie.

Taka sytuacja w sprawie nie zachodzi bowiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo główne w całości wobec przyjęcia, po przeprowadzeniu obszernego postępowania dowodowego i dokonaniu oceny zgromadzonych dowodów, że powód nie wykazał zasadności swego roszczenia.

Nie może to być utożsamiane ze stwierdzeniem materialnoprawnej lub procesowej przesłanki unicestwiającej roszczenie.

Nierozpoznanie istoty sprawy wchodzi bowiem w grę w przypadkach oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela.

Apelacja okazała się uzasadniona jedynie w części.

Słusznie bowiem zarzucił skarżący, że pozwana w odpowiedzi na pozew uznała powództwo do kwoty 4.806,45 euro przyznając, że z jej wyliczeń wynika, że taka kwota pozostała do zapłaty powodowi po dokonaniu rozliczenia prowizji za lata 2012-2013.

Jednocześnie pozwana wniosła o oddalenie powództwa także w tym zakresie powołując się na to, że kwota ta podlega potrąceniu z kwotą należnego pozwanej odszkodowania wskazanego w powództwie wzajemnym.

Rację ma Sąd Okręgowy, że niekonsekwencją ze strony pozwanej było zgłaszanie tego roszczenia do potrącenia i jednocześnie dochodzenie tej kwoty w pozwie wzajemnym.

Skoro jednak ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że przedmiotowe roszczenie odszkodowawcze pozwanej nie przysługuje, to nie było też podstaw do tego, by uwzględnić podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia tego roszczenia z bezsporną częścią dochodzonego pozwem głównym roszczenia.

Ponieważ pozwana przyznała, że z tytułu rozliczenia prowizji przysługuje powodowi wskazana wyżej kwota, a jednocześnie Sąd Okręgowy jako podstawę oddalenia powództwa głównego wskazał brak jego wykazania, to nie było podstaw do oddalenia powództwa w zakresie uznanej przez pozwaną kwoty.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny przyjmuje jako własne ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego (z zastrzeżeniem) dotyczącym daty zawarcia umowy pisemnej o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia^

Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał zasadności swego roszczenia.

Nie zachodzi naruszenie art. 230 kpc w zw. z art. 210 § 2 kpc przez oddalenie powództwa mimo, że strona pozwana zdaniem powoda praktycznie nie odniosła się do jednego z najistotniejszych dowodów tj. sporządzonego przez powoda zestawienia przychodów i rozchodów pozwanej.

Sporządzone przez stronę powodową zestawienie przychodów i kosztów nie stanowi dowodu.

Pozwana konsekwentnie kwestionowała twierdzenia powoda w tym zakresie i już w odpowiedzi na pozew przedłożyła własne zestawienie. W tym kontekście należy wskazać, że niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 217 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia rachunków dokumentujących poniesione przez nią koszty.

Trafnie bowiem wskazał Sąd Okręgowy, że przeprowadzenie tego dowodu nie miało sensu bowiem sąd nie ma wiadomości specjalnych, które pozwoliłyby

na poczynienie na podstawie tej obszernej dokumentacji księgowej ustaleń na wnioskowane przez powoda okoliczności.

Taka dokumentacja mogłaby jedynie stanowić podstawę do wydania opinii przez biegłego z dziedziny księgowości.

Jednak powód nie złożył wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z tej dziedziny i konsekwentnie wywodził, że stosowne ustalenia mogą być dokonane przez sąd bowiem nie są w tym wypadku potrzebne wiadomości specjalne.

Z tym stanowiskiem nie można się zgodzić.

Analiza ekonomiczna obszernej dokumentacji rachunkowej i ustalenie na jej podstawie, czy pozwana jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda prowizji ponad kwotę przez nią z tego tytułu uznaną jest niewątpliwie zadaniem skomplikowanym, którego może prawidłowo dokonać jedynie właściwy specjalista z dziedziny księgowości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do tego, by w sprawie gospodarczej, w której obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników dopuszczać taki dowód z urzędu i to w sytuacji, gdy zainteresowana strona nie widzi potrzeby przeprowadzenia takiego dowodu.

Nie zachodzi zarzucane w apelacji naruszenie art. 233 § 1 kpc.

Przepis ten dotyczy oceny dowodów.

Naruszenie tego przepisu może więc polegać na tym, iż sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przyjął za wiarygodny określony dowód lub też odmówił wiarygodności konkretnemu dowodowi. Strona, która podnosi taki zarzut musi przy tym wykazać, o jaki konkretnie dowód chodzi i na czym polega przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Tymczasem apelujący w ramach zarzutu naruszenia wskazanego przepisu kwestionuje dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne ograniczając się przy tym do prezentacji własnej wersji stanu faktycznego.

Taki zabieg nie może być skuteczny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04).

Rację ma także Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał swych twierdzeń jakoby pozwana wpisywała w koszty swej działalności wydatki nie związane ze

wspólną działalnością obniżając przez to wysokość przeznaczanego do podziału zysku.

Są to jedynie przypuszczenia powoda, które nie zostały poparte wiarygodnymi dowodami.

W środku odwoławczym nie wskazano przy tym jakie konkretne wydatki pozwanej miały zostać zaliczone do tej kategorii.

Odnosnie do twierdzeń apelacji dotyczących rozumienia pojęcia zysku, który miał być przeznaczony do podziału między strony według wskazanej wyżej proporcji skarżący akcentuje, że za przyjęciem jego rozumienia tego pojęcia przemawiać ma fakt, że tylko takie rozumienie pozwalało na osiąganie jakichkolwiek profitów przez powoda bowiem przeciwnym razie wspólny zysk stron zależny był jedynie od pozwanej, która jako osoba prowadząca samodzielne przedsiębiorstwo mogła w dowolny sposób kształtować jego politykę kosztową zatrudniając pracowników, nabywając pojazdy i w ten sposób samowolnie wpływać na wysokość zysku do podziału.

Nie można zgodzić się z tą argumentacją.

Powód miał przecież możliwość bieżącej kontroli wydatków pozwanej pod wskazanym kątem i jak wynika z aktywnie korzystał z tej możliwości.

Powód mimo wyliczania zysku według metody stosowanej przez pozwaną uzyskiwał znaczne kwoty w ramach przekazywanej przez pozwaną prowizji.

Skarżący nie wskazuje w środku odwoławczym w jakich konkretnie okresach pozwana miała przekazywać powodowi część zysku, mimo że w tych okresach formalnie ponosiła jakoby stratę, co zdaniem apelującego ma uzasadniać tezę, że strony nie uzgodniły jakoby zyskiem do podziału miał być zysk w rozumieniu księgowym.

Tak ogólnie postawiony zarzut nie może być uznany za skuteczny tym bardziej, że strona pozwana powoływała się na to, że wstępnie zysk ustalany był w sposób szacunkowy i dopiero później był korygowany przy uwzględnieniu wszystkich kosztów.

Odnosnie do kwestionowanej w środku odwoławczym oceny zeznań św. H. J. należy wskazać, że Sąd Okręgowy mimo uznania ich co do zasady za wiarygodne wyraźnie zazaczył, że nie uwzględnił w tej ocenie przypuszczeń i ocen świadka.

Skarżący zarzucając, że z zeznań tych wynikać ma jakoby powód uwzględniał w swych wyliczeniach także te koszty pozwanej, z którymi się nie zgadzał, nie wskazał przy tym konkretnie w jakiej części zeznania św. H. J. miałyby być sprzeczne z ustaleniami Sądu Okręgowego.

Apelujący wskazuje, iż z zeznań tych wynikać ma jakoby powód mógł wystąpić w stosunku do pozwanej z dalej innymi roszczeniami niż dochodzone w niniejszej sprawie.

Skoro jednak powód takiego roszczenia w niniejszej sprawie nie dochodził, to kwestia ta nie ma dla sprawy znaczenia.

Skarżący nie wskazał jaki wpływ na wynik sprawy miało mieć zarzucane w apelacji błędne jakoby ustalenie przez Sąd Okręgowy, że powód zażądał od pozwanej 50.000 Euro grożąc wstrzymaniem wysyłki towarów należy traktować jako szantaż.

Chodzi tu o zdarzenie z końcowego okresu działalności stron, kiedy między stroną mi doszło już do poważnych nieporozumień.

Nie miało ono żadnego znaczenia w kontekście spornych rozliczeń stron a Sąd Okręgowy rozpatrywał je pod kątem zasadności powództwa wzajemnego, o którym rozstrzygnął przecież w sposób korzystny dla apelującego.

Bardzo ogólny jest zarzut błędnej oceny dowodu z zeznań pozwanej opartego na twierdzeniu, że rozbieżności między podatkiem VAT deklarowanym przez pozwaną na potrzeby rozliczeń między stronami a podatkiem VAT rzeczywiście zapłaconym do urzędu Skarbowego wskazywały, że pozwana ponosiła koszty, których nie uwzględniała we wzajemnych rozliczeniach, co zdaniem skarżącego wskazywać ma na to, że pozwana ponosiła koszty, których nie uwzględniała we wzajemnych rozliczeniach, co przeczy jej twierdzeniom, jakoby wszystkie jej koszty miały umniejszać zysk przeznaczony do podziału.

Zarzut ten opiera się przy tym na twierdzeniach zawartych w piśmie procesowym powoda z 2 kwietnia 2015r., które nie jest dowodem.

Nie jest przy tym tak, że pozwana twierdziła, że wszystkie koszty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą uwzględniała przy wyliczeniu zysku do podziału między stronami.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że pozwana po uzgodnieniach z powodem nie uwzględniała przy ustalaniu zysku wynagrodzenia swego małżonka.

Sam powód przyznał przy tym w toku procesu, że pozwana nie uwzględniała przy ustalaniu zysku także kosztu zakupu samochodu B.. Należy w tym miejscu wskazać, że ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że strony zawarły umowę pisemną nie 1 lutego 2013r. lecz w kwietniu tegoż roku i w tym zakresie, należy skorygować ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, który oparł się jedynie na wskazanej w tekście umowy datę jej zawarcia.

Wskazywała na tę okoliczność pozwana w piśmie procesowym z 27 lutego 2015r. i do pisma tego dołączyła korespondencję mailową stron potwierdzającą to stanowisko.

W mailu z 2.04.2013r. powód prosił pozwaną, by podała mu NIP i Regon swojej firmy bowiem w związku z kontrolą z urzędu skarbowego „musimy szybko zrobić umowę dotyczącą wypłat pieniędzy na nasze konto przez Waszą firmę”(k. 1974).

Z dalszych korespondencji wynika, że umowa ta nie została podpisana przed 9.04.2013r.(k. 1975-1977).

Dopiero po podpisaniu tej umowy w maju 2013r, powód zaczął zgłaszać wątpliwości co do rzetelności wyliczeń zysku przedstawianych przez pozwaną, które przedtem bez zastrzeżeń akceptował.

W ocenie Sądu Apelacyjnego słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że dla sprawy fakt długotrwałej, bezkonfliktowej współpracy przed majem 2013r. stron nie może być obojętny.

Potwierdza to bowiem, że strony aprobowały stosowane w praktyce sposoby ustalania wysokości zysku przyjętego do podziału we wskazanej wyżej proporcji.

Kwestionowanie tych zasad przez powoda od maja 2013r. doprowadziło do konfliktu, który spowodował zakończenie współpracy stron.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc i 386 § 1 kpc:

1. zmienił zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I częściowo i zasądził od pozwanej na rzecz powoda 4.806,45 euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 listopada 2013r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie II i zasądził od powoda na rzecz pozwanej 4.938 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. w pozostałym zakresie apelację oddalił;

3. zasądził od powoda na rzecz pozwanej 5.516 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym opierało się na podstawie art. 100 kpc.

Powód wygrał ostatecznie proces w 8% i poniósł koszty w wysokości 21.275,54 zł (koszty zastępstwa procesowego opłata od pozwu, wydatki odpowiednio 7217zł, 13.381 zł, 677,54 zł, z czego 8% stanowi 1702 zł. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.217zł z czego 92% stanowi 6.640 zł.

Różnica 6.640 zł - 1.702 zł daje kwotę 4.938 zł wskazaną w punkcie Ib wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej znajdowało oparcie w art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

I w tym postępowaniu powód wygrał w 8 % ponosząc koszty w wysokości 10.817 zł(koszty zastępstwa nowy pełnomocnik) + 13,381zł(opłata od apelacji łącznie (...)) z czego 8% stanowi 1.936 zł.

Pozwana, która wygrała w 92% poniosła koszty zastępstwa w wysokości 8.100 zł z czego 92% wynosi 7.452 zł.

Różnica kwot 7.452 zł - 1936 zł wynosi 5.516 zł (pkt 3 wyroku).

Mikołaj Tomaszewski Elżbieta Fijałkowska Bogusława Żuber